

Kwiatkowski, Stefan

"Hester. Edition und Kommentar", Manfred Caliebe, Marburg 1985 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3-4, 243-247

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

R E C E N Z J E i O M Ó W I E N I A

Manfred Caliebe, *Hester. Edition und Kommentar, Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens*, Bd. 21, Marburg 1985.

W pięknej przedmowie prof. Udo Arnold wyraża nadzieję, że recenzowany tom *Quellen und Studien*, na swoim przynajmniej odcinku urzeczywistni postulat poznawania przeszłości Zakonu Krzyżackiego w całej jej różnorodności, także więc w dziedzinie architektury, sztuk plastycznych, muzyki i literatury. Zabytki zaliczane do piśmiennictwa religijnego Zakonu pełnią dość osobliwą rolę: choć bez wątplenia zalicza się je do źródeł pisanych, to jednak należą do tekstów niezwykle rzadko (lub zgoła woale) czytanych. Składa się na to wiele przyczyn. Najważniejszą z nich wydaje się niesłychana złożoność samej interpretacji źródeł tej kategorii, wymagająca przecież gruntownego przygotowania, co najmniej od strony filologicznej, teologiczno-filozoficznej (w zakresie bibliistyki, teologii, religijności i mistyki średniowiecznej), historii sztuki oraz warsztatu mediewistycznego. W tej sytuacji literatura religijna Krzyżaków stała się domeną germanistów, dostarczających opracowań głównie z zakresu krytyki zewnętrznej źródła. Wyniki krytyki wewnętrznej, nieustannie uwikłane w ustalenia heurystyczne, pozostają chwiejne i nikłe. Starsza ich warstwa nosi znamiona wpływów historiografii nacjonalistycznej. Ustalenia krytyczne, z których konsekwentne wnioski wyciągnął niedgdyś H. Grundmann¹, a przeczące wyjątkowej pozycji literatury krzyżackiej na niemieckim obszarze językowym, znajdują się od około dwudziestu lat pod presją filologów, rewidujących dorobek wcześniejszych badań. W tej skomplikowanej sytuacji, mediewistyka jest praktycznie bezsilna, jeśli stawia się przed nią pytanie o rzeczywisty wpływ archetypów biblijnych na Zakon czy szersze kręgi społeczeństwa. Zatem droga wiodąca do poznania choćby tylko jednego aspektu różnorodności dziejów krzyżackich, tzn. historycznego związku literatury biblijno-religijnej z rzeczywistością społeczną, wydaje się trudna i bezkresna.

Manfred Caliebe jest wytrawnym znawcą literatury i historiografii krzyżackiej, co potwierdził swoimi wcześniejszymi publikacjami. *Hester* została ogłoszona drukiem już w 1872 r. przez K. Schrödera, w oparciu o rękopis berliński, w wiedeńskich *Germanistische Studien*, wydawnictwie dziś niemalwo dostępnym². Zarówno postęp w badaniach filologicznych i źródłoznawczych, jak i wyraźne zmiany zasad edytorskich, uzasadniają podjęty przez M. Caliebego trud. Owocem jego pracy jest reedycja *Hester*, utworu niezbyt obszernego (2017 wierszy) oraz „komentarz”, stanowiący faktycznie samodzielna i wyczerpująca monografię filologiczno-historyczną wydanego utworu.

Księga Ester jest częścią *Starego Testamentu*. Weszła ona w skład *Vulgaty* i zaliczona została przez Kościół katolicki do części kanonicznej Pisma Świętego. Sama opowieść powstała przypuszczalnie w III w. p.n.e. i przedstawia Żydów żyjących w diasporze w Persji. Mimo to treść księgi jest ahistoryczna,

¹ H. Grundmann, *Deutsches Schrifttum im Deutschen Orden*, *Altpreussische Forschungen*, 1941, Bd. 48, s. 28 nn.

² *Hester*, wyd. K. Schröder, *Germanistische Studien*, 1872, Bd. 1, ss. 247–315.

a pod względem religijnym najuboższa spośród wszystkich części *Starego Testamentu*. Król Persów Ahaswer (Kserkses) po odrzuceniu nieposłusznej żony wybrał sobie na jej miejsce żydowską dziewicę Ester, córkę Mordechaja. W tym czasie faworyt królewski Haman, powodowany chęcią zemsty, dążył do wymordowania perskich Żydów. Ester, na żądanie ojca i ryzykując swym życiem interweniowała u króla w obronie współplemieńców. W jej wyniku Haman i jego synowie zostali powieszani. Żydzi otrzymali pozwolenie na zorganizowanie obrony przed prześladowcami i odnieśli nad nimi zwycięstwo. Na pamiątkę tego wydarzenia ustanowili oni święto Purim.

Podstawę wydania stanowią 2 rękopisy: 1) B, własność Staatsbibliothek Preußischer Kulturbesitz w Berlinie Zachodnim; 2) S, przechowywany w Württembergische Landesbibliothek w Stuttgarcie. W obu manuskryptach znajdują się także teksty innych utworów. Rękopis B jest bez wątplenia wcześniejszy i pochodzi z XIV w. W końcu tego stulecia lub na początku XV powstał S, słynny, pochodzący z Mergentheim ozdobny kodeks, zawierający liczne dzieła literatury biblijnej Zakonu: *Daniel*, *Esra und Nehemia*, *Judith*, *Makkabäer*, *Apokalypse* Henryka Heslera. Wydawca wyklucza możliwość, by znajdujący się w nim tekst *Hester* mógł być odpisem tekstu z B. Przygotowanie edytorskie utworu nie nastęrczało wielu trudności. W zasadzie podstawę wydania stanowi rękopis berliński, a odmianki tekstowe S znalazły się w przypisach. Równoległe do *Hester*, wierszowanej parafrazy księgi *Starego Testamentu*, zamieścił wydawca prozatorskie opracowanie tekstu, pióra Jörga Stulena, rycerza krzyżackiego, powstałe w 1479 r. Paralelnie do treści głównego utworu u dołu poszczególnych stronic wydrukowano tekst *Vulgaty*. Jest to niewątpliwa pomoc dla czytelnika, z jednym wszakże zastrzeżeniem. *Vulgata* w średniowieczu krążyła w rozmaitych wersjach, powszechnie tolerowanych, gdyż dopiero podczas odrodzenia zaczęto zwracać należytą uwagę na krytykę tekstu. Siłą rzeczy zamieszczona przez wydawcę księga *Starego Testamentu*, oparta na edycji krytycznej, nie może być identyczna z podstawą tłumaczenia anonimowego wierszopisa. Ta bowiem zawierała prawdopodobnie widoczne dodatki apokryficzne, których istnienie w *Hester* potwierdza M. Caliebe. W omawianej edycji daje się odczuć brak odsyłaczy do innych źródeł wykorzystywanych przez autora wydanego utworu.

Część II tomu jest studium filologicznym opartym na głębokiej erudycji. Autor wprowadza czytelnika w zasadnicze problemy metodologiczne i dokonuje przeglądu badań węzłowych zagadnień z dziejów języka i literatury niemieckiej w średniowieczu. Dlatego wypada w tym miejscu przedstawić szerzej wyniki jego pracy.

Dla określenia regionu, w którym powstał średniowieczny, niemiecki utwór wierszowany, należy wprowadzić rozróżnienie między językiem rękopisów przekazujących tekst i językiem poety. Ani rękopis, ani ustalona na jego podstawie mowa poety, nie reprezentują jednego określonego obszaru, lecz jedynie warstwę językową, którą można określić jako gwarę pisaną lub literacką, funkcjonującą wewnątrz języka ludowego. Z tekstów rozwinętego i późnego średniowiecza tylko niepewnie można wnioskować o kształcie dialektu mówionego, ponieważ każdy system pisowni wynika z tradycji i pozostaje do pewnego stopnia niezależny od rzeczywistych wartości fonetycznych. Z reguły język autora wierszy i późniejszych kłopistów nie pokrywają się ze sobą. Dlatego przy zaszeregowaniu danego wierszopisa do określonej tradycji literacko-językowej uznaje się za miarodajny (choć nie bezspornie) zasób rymów,

dający pojęcie o stanie fonetycznego rozwoju mowy. Kryteria morfologiczne i syntaktyczne są do tego celu mało przydatne. W swej analizie rymów dąży M. Caliebe do zdjęcia warstwy językowej naniesionej przez kopistów. Procedura ta nie może jednak przynieść niczego więcej ponad informację o języku literackim, którym posługiwał się anonimowy autor *Hester*. Wynika to z charakteru poezji średnio-wysoko-niemieckiej, w której autorzy przez wzgląd na czytelnika chętnie stosowali rymy w wersji ponaddialektowej.

Porównanie pisowni rękopisów *Hester* z innymi manuskryptami II połowy XIII i początku XIV w. pozwala zaliczyć kopistów do wschodnio-środkowo-niemieckiej tradycji piśmienniczej. Analiza ta jest dla M. Calieiego krokiem zmierzającym do sklasyfikowania języka autora *Hester* i zaliczenia go do określonej regionalnej gwary literackiej. Uchwytyn w rymach fonetyczny stan języka zabytku literackiego umożliwia porównanie tekstu z utworami powstałymi w tej samej epoce: *Judith* (1254 r.), *Evangelium Nicodemi* Heslera (koniec XIII w.), *Makkabäer* (I tercja XIV w.), *Daniel* (I tercja XIV w.), *Kroniką Jeroschima*, pisaną wschodnio-środkowo-niemieckim językiem kancelaryjnym. Wyniki tej operacji pozwalają zaliczyć *Hester* do określonego obszaru lub grupy pomników literackich, które mogło łączyć wspólne autorstwo, mecenat czy przeznaczenie użytkowe. Wynikiem szczegółowych rozważań jest konkluzja, że zarówno autor *Hester*, jak i kopiści jego dzieła pochodzili ze wschodnio-środkowo-niemieckiego obszaru językowego. Generalnie potwierdza to wyniki badań W. Ziesemera, opublikowane w 1924 r.³, ale w wielu punktach jest sprzeczne z ustaleniami zawartymi we wspólnej książce K. Helma i W. Ziesemera⁴. M. Caliebe zalicza *Hester* do tej samej grupy, co porównywane z nią utwory, a do której należą poza nimi również *Schachbuch* proboszcza z Hecht, *Von siben ingesigeln* i *Passional*. Wnioski te potwierdza również analiza słownictwa omawianego dzieła.

Hester jest parafrazą tekstu biblijnego, dlatego największą wartość dla mediewistyki stanowią fragmenty napisane samodzielnie: prolog i epilog. Wydawca przeprowadza interesującą analizę obu tych części z punktu widzenia historyczno-literackiego (ss. 244—278). Prolog w pisarstwie średnio-wysoko-niemieckim był formą klasyczną, a o jego kształcie decydowała tradycja antyczna i wpływ homiletyki średniowiecznej. W *Hester* rozpoczyna go prośba do Chrystusa o wsparcie autora w jego pracy literackiej, połączona z retoryczną uwagą o słabości człowieka w przedstawianiu spraw boskich. Druga część prologu (w. 23—33) zwraca się do zleceniodawcy, na którego życzenie powstał utwór. K. Schröder sądził, że pod tą anonimową postacią miał na myśli autor *Hester* samego Chrystusa. M. Caliebe widzi w tej postaci nieznanego z imienia dostojnika krzyżackiego. Najbardziej interesująca jest kolejna część prologu, przedstawiająca cele, którym ma służyć utwór (w. 37—45). Autor *Hester* występuje tu przeciw potencjalnym krytykom, którzy sprzeciwiają się przekładowi *Biblii* na język ludu. Zwraca się do odbiorców swojego utworu, ludzi prostych, szukających dla siebie drogi wolnej od grzechu. M. Caliebe dla identyfikacji wymienionych w tym fragmencie krytyków nie szuka pozornie oczywistych analogii w innych utworach literackich Zakonu, czy *Kronice Jeroschima*. Wyraża on pogląd, że przeciwnikiem nie kontrolowanych przez Kościół tłumaczeń *Biblii* był wykształcony, konserwatywny kler, obawiający się po-

3 W. Zieseimer, *Die ostpreussischen Mundarten*, Breslau 1924, s. 112 nn.

4 K. Helm, W. Zieseimer, *Die Literatur des Deutschen Ritterordens*, Giessen 1951, s. 37 nn.

wstania herezji. Nasuwa się pytanie, czy jest to konkluzja wystarczająca. Można bowiem w oparciu o prolog do *Hester* przypuszczać, że krytycy wywodzili się spoza Zakonu i niechętnie patrzyli na dążenia emancypacyjne Krzyżaków w ramach stanu duchownego. Zapewne był to jeden z istotniejszych problemów kształtującego się w II połowie XIII w. państwa zakonnego w Prusach.

Hester kończy się dwuczęściowym epilogiem. Otwiera go wezwanie, by słuchający utworu wzywali pomocy Marii i Jezusa, tak jak Żydzi w niebezpieczeństwie wzywali Ester i Aswera. Interpretacja tego rodzaju była typowa dla literatury wczesno-średnio-niemieckiej. Epilog zamyka dość długa, licząca 60 wierszy modlitwa, w której wyrażona została wiara, że Matka Boska jest pośredniczką między pogrążonym w grzeszności światem i Chrystusem. Cała końcowa część utworu jest prosta w wymowie religijnej i świadczy o tym, że autor *Hester* dobrze wiedział, gdzie leżą granice zdolności pojmowania jego odbiorców, prostych rycerzy krzyżackich.

O anonimowym twórcy *Hester* wiadomo niewiele. Dane językowe wskazują, że pochodził on z obszaru wschodnio-środkowo-niemieckiego, najprawdopodobniej z Turyngii. Zapewne był on księdzem krzyżackim, ale nie można wykluczyć, że należał do wykształconych laików. W swoim dziele nie wydził poza popularne wyobrażenia teologiczne epoki, z nich też wyniósł przeswiadczenie o celowości podjętej pracy literackiej. Od czasów K. Schrödera wiadomo było, że wierszopis korzystał z kanonicznej części *Księgi Ester* i, w ograniczonym stopniu, z *Antiquitates Judaicae* Flawiusza Józefa. M. Caliebe wprowadził do tego obrazu pewne modyfikacje; w *Hester* dostrzega on ślady wykorzystania również apokryficznych dodatków i *Historiae scholasticae* Piotra Comestora, ponadto *Antiquitates* zostały wykorzystane w większym stopniu, niż sądził K. Schröder. Ze źródłami, Biblii nie wyłączając, postępował wierszopis zgodnie ze zwyczajem swoich czasów. W narracji umieścił on wiele bezpośrednich zwrotów do słuchaczy, służąc im w dygresjach objaśnieniami lub komentarzem. W stosunku do tekstu biblijnego dokonał licznych skrótów i przestawień; wiele też pominął, zwłaszcza zaś te fragmenty, które wydały mu się niestosowne lub gorszące. Nie dążył on do popisywania się własną wiedzą teologiczną, ale ducha *Starego Testamentu* nie rozumiał i nadał postaciom z *Księgi Ester* cechy chrześcijańskie. Taki właśnie charakter mają przejęte z apokryfów teksty modlitw Mordechaja i jego córki.

Heroiczne działanie biblijnej Ester było skierowane na sprawy polityczne, pozostające bez widocznego związku z działaniem Boga. Dlatego historia ta potrzebowała raczej fantazyjnej egzegezy, by nadać laickiej treści sens religijny. W tradycji sięgającej Ojców Kościoła postać Ester była interpretowana jako typus ecclesie. W rozwiniętym średniowieczu rozumiano ją jako typus *Mariae*, prefigurację *beatæ virginis Mariae*.

W porównaniu z K. Schröderem, który wyrażał ostrożnie sformułowany pogląd, że *Hester* zbliżona jest do literatury krzyżackiej, M. Caliebe jest bardziej zdecydowany. W oparciu o zebrane przez siebie przesłanki (przedstawione sumarycznie na s. 308 nn) uważa on przynależność tego utworu do twórczości Zakonu za pewną. Przesuwa też znacznie wstecz datę powstania *Hester*: na II połowę XIII w., w okolice lat sześćdziesiątych. Wskazuje na liczne zbieżności wydanego utworu z *Judith*, napisaną w 1254 r. Zdaniem M. Caliebeggo, oba te dzieła powstały we wczesnej fazie życia literackiego w

Zakonie, noszącej jeszcze wówczas wszystkie cechy duchownego piśmiennictwa wczesno-średnio-wschodnio-niemieckiego. W okresie tym napisane zostały również niemieckojęzyczne źródła historyczne: *Relatio* Henryka z Hohenlohe i *Relatio* Hartmanna z Haldringen. M. Caliebe wyciąga stąd wnioski, że aktywność pisarska Krzyżaków była w tym okresie żywsza, niż przyjmowano do tej pory.

Niektóre posunięcia redakcyjne wydawcy nie wydają się trafne. W książce są fotokopie (po jednej) z każdego wykorzystanego rękopisu Hester, ale nie ze strony zawierającej wiersze 22—23, które odegrały zasadniczą rolę w sposobie odczytania sensu prologu przez M. Caliebego. Mało czytelna jest bibliografia źródeł, gdyż w wielu wypadkach podano tytuły wydawnictw zbiorowych, bez wymienienia wykorzystanych utworów. W indeksie zabrakło miejsca na nazwiska autorów opracowań i nie ma w ogóle skorowidza rzeczowego. W samym komentarzu daje się odczuć rozproszenie materiału przedstawiającego stan badań; najciekawsze fragmenty na ten temat znajdzie czytelnik na ss. IX—X i 308—311.

Stefan Kwiatkowski

Prawo Starochełmińskie 1584 (1394), red. Witold Maisel, Zbigniew Zdrójkowski, przekł. Andrzej Bzdęga, Alicja Gaca, Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, Urząd Miasta Chełmna. Teksty pomników prawa chełmińskiego w przekładach polskich nr 2, Toruń 1985, 176 ss., ilustr.

Prawo chełmińskie, jego powstanie, rozliczne pomniki i skomplikowane ich dzieje, wciąż jest w Polsce niedostatecznie znane i spopularyzowane, mimo że jego wielkie rozprzestrzenienie terytorialne wskazywałoby na konieczność podejmowania wnikliwych i analitycznych studiów. Prawo to odegrało bowiem nie tylko istotną rolę w dziejach państwa krzyżackiego, ale i objęło swoim zasięgiem Mazowsze, Podlasie, ziemię dobrzyńską, Kujawy, a w sporadycznych wypadkach także inne ziemie polskie. Jest ono niewątpliwie źródłem sławy Chełmna, od którego wzięło swoją nazwę. Był to system prawny, który na terenie dawnej Rzeczypospolitej wytworzył najwięcej norm prawnych. Swoją liczebnością przerastały one wszystkie inne zbiory prawne, nie wyłączając Statutów Litewskich. Zasady prawa chełmińskiego są jednak przeciętnemu historykowi niezbyt dobrze znane, m.in. dlatego, że najważniejsze pomniki prawa chełmińskiego spisano w języku niemieckim — jak precyzyjnie określają to filolodzy: we wschodnio-średnio-niemieckim języku kancelaryjnym (*mittelhochdeutsch*) — którego znajomość nie jest zbyt rozpowszechniona. Z zadowoleniem więc należy powitać recenzowaną w tym miejscu edycję. Jest to przekład prawa starochełmińskiego (*Das alte Cölmische Recht*), a ściślej zbioru wydanego w 1584 r. w Toruniu pod wspomnianym wyżej tytułem.

Tego rodzaju edycja pomnika prawnego jest na gruncie polskim nowością, gdyż jak dotąd źródła prawnicze były u nas wydawane niemal wyłącznie w języku oryginalnym, w sporadycznych zaś przypadkach równoległe z przekładem polskim. Mimo wszelkich wątpliwości, jakie rodzić musi wydawnictwo będące tłumaczeniem pomnika prawnego, ogłoszonego w dodatku drukarni,